

CYPR: GWARDYJSKIE MI-35P DLA SERBII?

Jak donoszą lokalne media, Ministerstwo Obrony Republiki Cypryjskiej ma rozważyć sprzedaż obecnie eksploatowanych śmigłowców uderzeniowych Mi-35P, które należą do lotnictwa Gwardii Narodowej. Miałyby, by one trafić do Serbii, która obecnie rozbudowuje flotę posiadanych maszyn tego typu poprzez zakupy.

Na pytania prasy cypryjski resort obrony nie udzielił żadnej odpowiedzi, pozostawiając kwestie bez komentarza. Wcześniej dziennik Politis, który powołał się na rządowe dokumenty, ujawnił, że rząd Cypru wyraził nieoficjalną zgodę na rozpoczęcie negocjacji w sprawie sprzedaży 11 egzemplarzy śmigłowców tego typu dla serbskich sił zbrojnych. Potwierdzono jedynie informacje o zainteresowaniu Serbii tymi śmigłowcami. Wszystkie posiadane cypryjskie Mi-35P mają być w pełni sprawne i zdolne do lotów.

Czytaj też: [„Tygrysi” Mi-35 w Czechach. Wkrótce wycofanie](#)

Na początku kwietnia br. wizytę w bazie lotniczej Andreas Papandreou w Pafos złożył wiceminister ds. zasobów materiałowych Republiki Serbii Nenad Miloradivic wraz z zespołem serbskich techników. W jej trakcie Serbowie dokonali inspekcji stacjonujących tam maszyn. W jej następstwie serbski rząd miał oficjalnie wyrazić chęć pozyskania tych maszyn oraz poprosił o podanie proponowanej ceny. Transakcja miałaby mieć w założeniu formę umowy międzyrządowej.

Czytaj też: [Będzie modernizacja Mi-24? Badania zmęczeniowe trwają](#)

W zamian za obecnie eksploatowane Mi-35P w ręce cypryjskich lotników w perspektywie najbliższej dekady miałyby trafić 12 nowych śmigłowców uderzeniowych, których koszt zakupu miałyby wahać się od 150 do 300 mln euro. Maszyny te miałyby być pozyskiwane w dwóch partiach — początkowo sześciu egzemplarzy, a następnie w ramach opcji kolejnych sześciu. Głównym powodem sprzedaży posiadanych Mi-35 ma być ich postępująca przestarzałość, a także rosnące koszty eksploatacji i serwisu.

Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!



Reklama

Szacunki wskazują, że ich utrzymanie w służbie liniowej przez kolejne 10 lat będzie kosztowało nawet 100 mln euro. Obecnie zaplanowane są dwa remonty generalne — pierwszy w latach 2021-2022, a drugi w latach 2026-2027. Wcześniej maszyny te przechodziły przegląd w Rosji w latach 2007-2008, a w grudniu 2013 roku podpisano umowę z Rosoboronexport na serwis tych maszyn w kolejnych latach. Nieoficjalne doniesienia z kręgów rządowych wskazują na trudności we współpracy ze stroną rosyjską.

Czytaj też: [Turecki ciężki śmigłowiec uderzeniowy z ukraińskimi silnikami. Lot planowany na 2023 rok. \[KOMENTARZ\]](#)

Same śmigłowce tego typu zostały zakupione w liczbie 12 egzemplarzy w 2001 roku jako element odstraszenia wobec potencjalnej tureckiej inwazji. Jeden z cypryjskich Mi-35P został utracony w wyniku katastrofy lotniczej, gdy rozbił się w lipcu 2006 roku podczas ćwiczeń w Ayia Marinouda w Pafos. Maszyna uległa całkowitemu zniszczeniu, a załoga w postaci rosyjskiego instruktora i cypryjskiego pilota zginęła na miejscu. W cypryjskiej Gwardii Narodowej maszyny te służą do zadań rozpoznania bojowego oraz szkolenia, ale nie są przydatne do wykonywania działań poszukiwawczo-ratowniczych czy przeciwpożarowych. Dodatkowo nie są zdolne do prowadzenia działań nocą.

Czytaj też: [Polski śmigłowiec naruszył białoruską przestrzeń powietrzną](#)

Serbskie siły powietrzne z kolei dysponują obecnie siedmioma egzemplarzami śmigłowców uderzeniowych Mi-35. Cztery z nich zostały zakupione i dostarczone w ostatnim czasie z Rosji i reprezentują jedną najnowszą wersję Mi-35M. Pozyskanie 11 eks-cypryjskich Mi-35P pozwoliłoby na zwiększenie floty posiadanych maszyn tego typu przez serbskie lotnictwo do 18 egzemplarzy. Dodatkowo mogą one zostać zmodernizowane do nowego standardu przez rosyjską zbrojeniówkę.